

Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie

Szymon Wójcik – Fundacja Dajemy Dzieciom Się, Uniwersytet Warszawski

Spis zagadnień

- 272 Jak dzieci i młodzież korzystają z internetu?
- 272 Skala ryzykownych doświadczeń i zachowań dzieci i młodzieży w internecie
- 273 Szkodliwe treści
- 275 Pornografia dziecięca
- 276 Uwodzenie dzieci online
- 278 Seksting
- 278 Przemoc rówieśnicza w sieci (cyberprzemoc)
- 281 Uzależnienie od internetu
- 282 Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie – opinie i postawy rodziców
- 283 Podsumowanie
- 285 Bibliografia

Coraz częściej mówi się o tym, że rzeczywistości wirtualnej nie da się już oddzielić jako osobnej sfery życia. Światy online i offline nieustannie się przeplatają, szczególnie w życiu młodych ludzi. Mimo to wydaje się, że ciągle zasadne jest wyróżnienie bezpieczeństwa dzieci w internecie jako osobnej kategorii zagrożeń wymagającej specjalnej uwagi. Z jednej strony dzieci i młodzież są bowiem bardzo aktywnymi i zaangażowanymi użytkownikami technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), z drugiej – wymagają w sieci szczególnej ochrony.

Bezpieczeństwo w internecie to obszar złożony i niejednorodny. Zagrożenie te dotyczą bowiem zarówno treści spotykanych w sieci (*content*), jak i niebezpiecznych kontaktów (*contact*), czy wreszcie bardziej złożonych zachowań w internecie (*conduct*). Najbardziej znana jest typologia stworzona na potrzeby największego jak dotąd europejskiego projektu badawczego dotyczącego zagrożeń dzieci online – EU Kids Online (Livingstone, Haddon, Görzig, Olafsson, 2011), adaptowana także przez polskich autorów (por. Pyżalski, 2012; Włodarczyk, 2013). Opiera się ona z jednej strony na trzech poziomach interakcji w sieci (odbiór treści – *content*, zawieranie kontaktów – *contact* oraz własna aktywność – *conduct*), z drugiej wskazuje na obszary zagrożeń, takich jak seks, agresja, naruszanie innych wartości (takich jak zdrowie czy szacunek dla drugiego człowieka) oraz zagrożenia ze strony podmiotów komercyjnych.

Tabela 1. Typologia zagrożeń dzieci online

	Seks	Agresja	Inne zagrożenia	Komercja
Treści (<i>content</i>) – dziecko jako odbiorca	Pornografia	Treści ukazujące przemoc	Inne szkodliwe treści	Nieuczciwy marketing, spam
Kontakty (<i>contact</i>) – dziecko jako uczestnik	Uwodzenie (<i>grooming</i>)	Agresja elektroniczna	Perswazja ideologiczna lub antyzdrowotna	Wyłudzenia danych osobowych
Zachowania (<i>conduct</i>) – dziecko jako sprawca	Seksting	Sprawstwo agresji elektronicznej	Produkcja szkodliwych treści	Hackerstwo, piractwo

Źródło: opracowano na podst. Livingstone, Haddon, Görzig, Olafsson (2011).

W artykule zostaną omówione zagrożenia dzieci i młodzieży online, na których najczęściej koncentrują się zarówno praktycy, jak i teoretycy. Pokrywają się z one z większością obszarów wyróżnionych w typologii cytowanej wyżej, choć częściowo poza nią wykraczają. Będą to kolejno:

- kontakt ze szkodliwymi treściami (pornografią, przemocą i innymi),
- pornografia dziecięca¹,
- uwodzenie dzieci online (*grooming*),
- seksting (przesyłanie intymnych zdjęć lub filmów),

1 Pornografia dziecięca została wyróżniona jako osobne zjawisko ze względu na szczególną szkodliwość dla dzieci zarówno, jeśli chodzi o kontakt z takim treściami, jak i ryzyko związane z wykorzystaniem małoletnich do tworzenia takich materiałów.

- przemoc rówieśnicza online (cyberprzemoc),
- uzależnienie od internetu².

Celem artykułu jest prezentacja najnowszych danych dotyczących każdego z tych zagadnień, w szczególności pozwalających na oszacowanie ich skali (tam, gdzie to możliwe, także na tle międzynarodowym). W opracowaniu zostały wykorzystane najnowsze dostępne badania, aby pokazać możliwie aktualny stan wiedzy w każdym z prezentowanych tematów. Omówienie poszczególnych zagrożeń zostało poprzedzone częścią dotyczącą ogólnego korzystania z TIK przez dzieci i młodzież. Na końcu artykułu przytoczono także dane dotyczące postaw i działań rodziców w obszarze bezpieczeństwa dzieci online.

Jak dzieci i młodzież korzystają z internetu?

Dostępność internetu w Polsce w ciągu ostatniej dekady systematycznie wzrastała. W 2008 r. tylko 61% gospodarstw domowych z dziećmi miało dostęp do globalnej sieci. W 2012 r. odsetek ten przekroczył już 90%. Obecnie (2016 r.) dostęp ma już 98% takich gospodarstw (wyk. 1). Oznacza to, że niemal wszystkie dzieci w Polsce mają już dostęp do internetu w domu. Dzięki rynkowej ekspansji dostawców usług możliwość taką mają nawet uboższe rodziny.

Jeśli chodzi o dostęp do internetu w gospodarstwach domowych z dziećmi, Polska plasuje się powyżej średniej unijnej (96%). Jednocześnie dostęp do sieci mierzony dla ogółu populacji jest w Polsce niższy niż w całej Unii Europejskiej (w Polsce – 80%, średnia UE – 85%; tab. 2).

Powszechność korzystania przez dzieci z TIK potwierdzają także dane GUS (2016). Biorąc pod uwagę tylko gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 5–15 lat, w 2016 r. w 90% z nich dzieci korzystały z komputera, w 25% – z konsoli do gier, a aż w 44% – ze smartfona

(w 2013 r. było to tylko 13%). W badaniu Orange (2016), gdzie respondentami były dzieci w wieku 10–18 lat (CAPI, N = 500), posiadanie smartfona zadeklarowało jeszcze więcej badanych (61%).

Jak wynika z danych Megapanelu PBI (badania, w którym specjalne oprogramowanie automatycznie zbiera statystyki na temat odwiedzanych stron internetowych), dzieci w wieku 7–18 lat (N = 689) najczęściej korzystają ze stron z kategorii „kultura i rozrywka” (100% badanych dzieci). Najpopularniejszą stroną był YouTube, choć w tej kategorii znajduje się też wiele stron z grami lub o grach komputerowych. Druga najpopularniejsza kategoria to „społeczności”. Korzysta z nich ogółem 91% młodych internatów, ale odsetek rośnie z wiekiem i dla użytkowników w wieku 16–18 lat wynosi 100% (PBI, 2015). Najpopularniejszym serwisem społecznościowym był Facebook (78%), co potwierdzają też inne badania (w badaniach Orange z 2016 r. z Facebooka korzystało 79% dzieci i nastolatków w wieku 10–18 lat). Z kategorii „edukacja” korzystało już mniej dzieci (61%), przy czym najpopularniejszą stroną w tej kategorii była Wikipedia (46%).

Dla młodych ludzi internet jest niezwykle ważnym medium. Jak wynika z badań Orange (2016) w większości mają oni o sieci bardzo pozytywne opinie. Z tym, że internet ułatwia im nawiązywanie kontaktów zgadza się 63% badanych, a 60% uważa, że zapewnia im rozrywkę i zajęcie czasu wolnego. Ogółem 62% twierdzi, że trudno im wyobrazić sobie życie bez internetu, a 58% – że bez internetu ich życie byłoby mniej ciekawe.

Skala ryzykownych doświadczeń i zachowań dzieci i młodzieży w internecie

Typologię zagrożeń internetowych przedstawiono we wstępie do artykułu. Bez wątpienia wskazuje ona na dużą różnorodność sytuacji mogących zagrozić bezpieczeństwu dzieci i młodzieży online. Z uwagi na tę różnorodność poszczególne zagrożenia zostaną poniżej omówione osobno. Każda z części rozpoczyna się od definicji kluczowych pojęć. Następnie – tam, gdzie jest to zasadne – przedstawione są regulacje prawne dotyczące danego problemu.

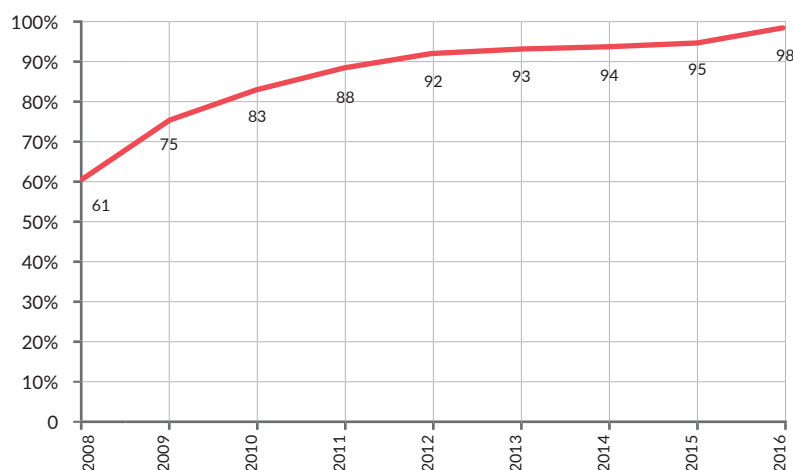
2 Uzależnienie od internetu jest zagrożeniem, które wiąże się z ogólnym sposobem korzystania z TIK, nie zaś z konkretnymi sytuacjami, które mogą wydarzyć się w sieci. Jest to więc zagrożenie, które wykracza ponad cytowaną typologię zagrożeń EU Kids Online.

Tabela 2. Dostęp do internetu w gospodarstwach domowych w krajach UE w 2016 r.

Kraj	Ogółem, %	Gospodarstwa domowe z dziećmi, %
Rumunia	72	85
Bułgaria	64	86
Grecja	69	89
Włochy	79	92
Belgia	85	95
Czechy	82	95
Hiszpania	82	95
Cypr	74	95
Łotwa	77	95
Węgry	81	95
UE (28 państw)	85	96
Portugalia	74	96
Słowacja	81	96
Irlandia	87	97
Francja	86	97
Chorwacja	77	97
Litwa	72	97
Słowenia	78	97
Dania	94	98
Malta	82	98
Austria	85	98
Polska	80	98
Szwecja	94	98
Estonia	86	99
Luksemburg	97	99
Holandia	97	99
Finlandia	92	99
Wielka Brytania	93	99
Niemcy	92	100

Źródło: Eurostat (2016).

Wykres 1. Dostęp do internetu w gospodarstwach domowych z dziećmi w Polsce w latach 2008–2016,%



Źródło: Eurostat (2016).

Wreszcie, zasadniczym elementem każdej części jest przedstawienie skali zjawisk na podstawie najnowszych dostępnych statystyk i wyników badań. Tam, gdzie było to możliwe, uwzględniono trendy i dane porównawcze z innych krajów.

Szkodliwe treści

Szkodliwe treści w internecie (*harmful content*) definiuje się jako materiały, które mogą wywołać negatywne emocje u odbiorcy lub które promują niebezpieczne zachowania (Polak, 2014). Zalicza się do nich przede wszystkim pornografię, materiały ukazujące przemoc, a także treści zachęcające do zachowań szkodliwych dla zdrowia (np. używania narkotyków) lub autodestrukcyjnych (samookaleczenia, samobójstwa itp.). W przypadku dzieci wszystkie te materiały mogą wpływać negatywnie na ich rozwój emocjonalny, poznawczy i społeczny (por. Livingstone, Smith, 2014; Valkenburg, Peter, Walther, 2016; Villani, 2001).

W Polsce prawnie zabronione jest prezentowanie treści pornograficznych małoletniemu poniżej lat 15 (art. 200, § 3 Kodeksu karnego [kk]). Występuje jednak duża trudność w egzekucji tych przepisów w odniesieniu do internetowych serwisów pornograficznych (zazwyczaj ulokowanych poza Polską). W praktyce dostęp małoletnich do takich treści jest więc niezabezpieczony lub obwarowany jedynie komunikatem, że są to treści dla dorosłych. Jeszcze mniej zabezpieczone są zazwyczaj treści zawierające brutalną przemoc i inną szkodliwą zawartość. Choć w regulaminach dużych serwisów w rodzaju YouTube są zapisy obligujące do zabezpieczenia dostępu do takich treści,

w praktyce obowiązek oznaczenia szkodliwych treści spoczywa na użytkownikach, a nie na serwisie.

”

Cały czas praktycznie siedzę w internecie i jest mi z tym dobrze. Strasznie mnie tak ciągnie do niego. Jak odejdę, to zaraz wrócę jeszcze na chwilę. Nie mogę się oderwać. Jak ktoś dzwoni do mnie i mówi, żebym wyszła na dwór, to ja nie schodzę, tylko mówię, żeby przyszedł do mnie i z nim nie rozmawiam albo tylko mówię: „cześć”, i się zawieszam w internet.

Dziewczyna, 15 lat

Z wywiadów z młodzieżą w ramach badań EU NET ADB

Dane badawcze z różnych źródeł pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że dzieci i młodzież w Polsce stosunkowo często mają kontakt ze szkodliwymi dla nich treściami. Dokładny pomiar skali tego problemu jest trudny z kilku powodów. Po pierwsze, w badaniach ankietowych niektórzy młodzi ludzie mogą nie chcieć lub wstydzić się przyznać, że mieli kontakt z taką zawartością. Po drugie, w różnych badaniach różnie definiuje się takie treści (por. Jones, Mitchell, Finkelhor, 2012; Livingstone i in., 2011). Niemniej dysponujemy danymi pochodzącymi zarówno od dzieci i młodzieży, jak i od rodziców oraz danymi pochodzącymi z monitoringu internetu.

W polskiej edycji europejskiego badania EU-NET-ADB przeprowadzonego w 2012 r. przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) aż 67% uczniów klas III gimnazjów (PAPI, N = 1978) zadeklarowało kontakt z pornografią w internecie w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie. Regularny kontakt z pornografią przynajmniej raz w tygodniu miało 27% ogółu badanych. Znacznie częściej byli to chłopcy niż dziewczyny. Młodzież sama przyznawała, że kontakt z tymi treściami nie był bez wpływu na ich psychikę – 37% z tych, którzy mieli kontakt z pornografią (24% ogółu), przyznawało, że odczuwało

potem niepokój związany z oglądanymi obrazami (częściej dziewczyny niż chłopcy). W tych samych badaniach mierzono kontakt z innymi rodzajami szkodliwych treści w internecie: 40% gimnazjalistów miało kontakt z przekazami pełnymi nienawiści, 29% – ze sposobami na skrajne odchudzenie, 24% – ze stronami promującymi używanie narkotyków, 22% – ze stronami o samookaleczeniach, a 16% – o samobójstwach (tab. 3). Kontakt z poszczególnymi typami treści był zróżnicowany ze względu na płeć (Włodarczyk, 2013).

Z kolei według najnowszych badań przeprowadzonych przez Fundację Orange we współpracy z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę w 2016 r. w grupie obejmującej także młodsze dzieci (10–18 lat, CAPI, N = 500), łącznie 19% dzieci przyznało, że zdarzyło im się widzieć strony/treści przeznaczone tylko dla dorosłych. Najczęściej wymieniana była erotyka/pornografia, ale także strony zawierające wulgaryzmy czy brutalną przemoc. Jednocześnie aż 89% dzieci w tym badaniu zadeklarowało, że trafiło na takie strony przypadkowo (Orange, 2016).

Analiza danych ze wspomnianego już badania Megapanel firmy PBI przynosi wyniki, które są wolne od ograniczeń związanych z niechęcią przyznania się przez młodych respondentów do oglądania takich treści. Jak wynika z tych danych, ogółem niemal 1/3 (32%) dzieci w wieku 7–18 lat miała kontakt z erotyką i pornografią w internecie w miesiącu poprzedzającym badanie. Jeśli przyjrzymy się poszczególnym grupom wiekowym, zobaczymy, że było to 27% dzieci w wieku 7–12 lat, 33% – w wieku 13–15 lat i 45% – w wieku 16–18 lat (PBI, 2015). Dane Megapanelu wskazują także konkretne serwisy. Były to zarówno duże komercyjne strony pornograficzne, takie jak redtube.com czy pornhub.com, jak i serwisy w rodzaju bigbangempire.com (jest to internetowa, animowana gra, w której gracz ma kierować karierami gwiazd filmów pornograficznych).

Tabela 3. Kontakt młodzieży ze szkodliwymi treściami

	Pornografia, %	Sposoby samookaleczenia się, %	Sposoby popełniania samobójstwa, %	Sposoby na skrajne odchudzenie, %	Przekazy pełne nienawiści, %	Doświadczenia z używaniem narkotyków, %
Ogółem	67,3	22,3	15,6	28,6	40,1	24,1
Dziewczyny	60,1	28,2	19,2	41,5	40,6	26,3
Chłopcy	75,2	15,7	11,6	14,3	39,5	21,7

Źródło: Włodarczyk (2013).

Pornografia dziecięca

Choć w polskim piśmiennictwie przyjęty jest termin *pornografia dziecięca*, eksperci zajmujący się tym problemem postulują stosowanie nazwy *materiały przedstawiające wykorzystanie seksualne dzieci* (*child sexual abuse materials*, CSAM). Ma to zwrócić uwagę na to, że tego typu materiały stanowią *de facto* filmowy lub fotograficzny zapis aktu przemocy seksualnej skierowanej przeciwko dzieciom (Marańda, 2013). Unia Europejska definiuje pornografię dziecięcą jako „wszelkie materiały ukazujące dziecko uczestniczące w rzeczywistych lub symulowanych zachowaniach o wyraźnie seksualnym charakterze lub wszelkie przedstawienia organów płciowych dziecka w celach głównie seksualnych” (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r.).

Produkcja i rozpowszechnianie pornografii dziecięcej to globalny proceder przestępczy ścigany w większości państw świata. W Polsce karane jest zarówno produkowanie, posiadanie i rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletniego, jak i uczestnictwo w prezentacji takich treści (art. 202, § 3–4c kk). Wyróżnia się dwa podstawowe zagrożenia związane ze zjawiskiem pornografii dziecięcej w internecie – dzieci są wykorzystywane do produkcji filmów i zdjęć pornograficznych oraz mogą być ich odbiorcą.

Na materiały pornograficzne z udziałem nieletnich trafia aż 35% dorosłych Polaków (CAWI, N = 1007). Jedynie 25% deklaruje, że reaguje w takich przypadkach często lub bardzo często, 6% – rzadko lub sporadycznie, natomiast 4% przyznaje, że nie reaguje nigdy. W tym samym badaniu 90% Polaków zgodziło się z tym, że pornografia dziecięca

to poważny problem, 8% nie miało zdania, a 3% zanegowało to stwierdzenie (Dyżurnet.pl, 2016a).

Projekt Dyżurnet.pl, prowadzony przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową, w 2015 r. przyjął od internautów rekordową liczbę ponad 11 tysięcy zgłoszeń treści pornograficznych z udziałem dzieci, z czego aż 3019 zostało potwierdzonych jako treści nielegalne. Od kilku lat punkt kontaktowy Dyżurnet.pl notuje rosnący trend zarówno jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń, jak i potwierdzonych przypadków pornografii (wyk. 2). W celu podjęcia interwencji prawnych zespół każdorazowo ustala lokalizację serwera z nielegalnymi materiałami. Najczęściej są to USA i Rosja, niemal nigdy materiały nie znajdują się na polskich serwerach. Mimo konieczności współpracy międzynarodowej zespół osiąga wysoką skuteczność – niemal 80% zgłoszonych treści jest usuwanych z serwerów w mniej niż tydzień, a ponad 50% w mniej niż 48 godzin (Dyżurnet.pl., 2016b).

Także ze statystyk policyjnych wynika, że z roku na rok rośnie liczba przestępstw związanych z pornografią. Ogółem liczba stwierdzonych przestępstw z art. 202 kk (obok produkcji i rozpowszechniania pornografii dziecięcej obejmuje on także tworzenie pornografii z użyciem przemocy lub zwierząt, a także udostępnianie pornografii małoletnim lub osobom, które sobie tego nie życzą) wyniosła 2767 i była najwyższa od 1999 r. Wzrost zanotowany w ostatnich latach jest znaczący, ponieważ do 2001 r., przestępstw takich stwierdzano mniej niż 100 rocznie (KGP, 2016a). Prawdopodobnie tak duży wzrost statystyk wiąże się po pierwsze z większym rozpowszechnieniem internetu w Polsce na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia, po drugie z większą wykrywalnością tego typu przestępstw.

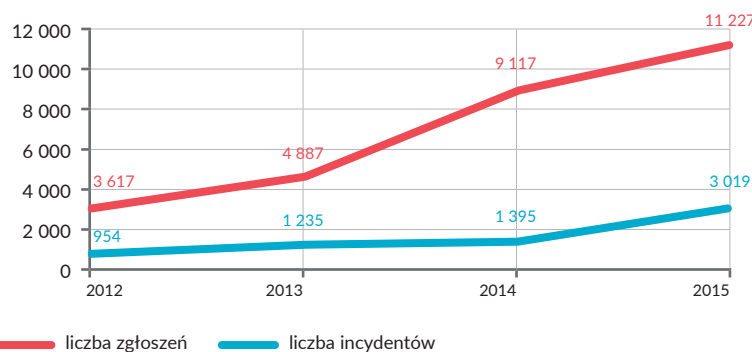
”

Trochę nie wiem, co teraz zrobić, bo koleś, którego poznałem na forum gry, przyczepił się do mnie. Ciągle do mnie pisze, znalazł mnie na fejsie. Chce przyjechać do mojej szkoły, a ja chyba nie chcę i nie wiem, co mu powiedzieć.

Chłopak, 13 lat

Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

Wykres 2. Zgłoszenia i stwierdzone incydenty dotyczące pornografii dziecięcej w zespole Dyżurnet.pl w latach 2012–2015



Źródło: Dyżurnet.pl (2016b).

Uwodzenie dzieci online

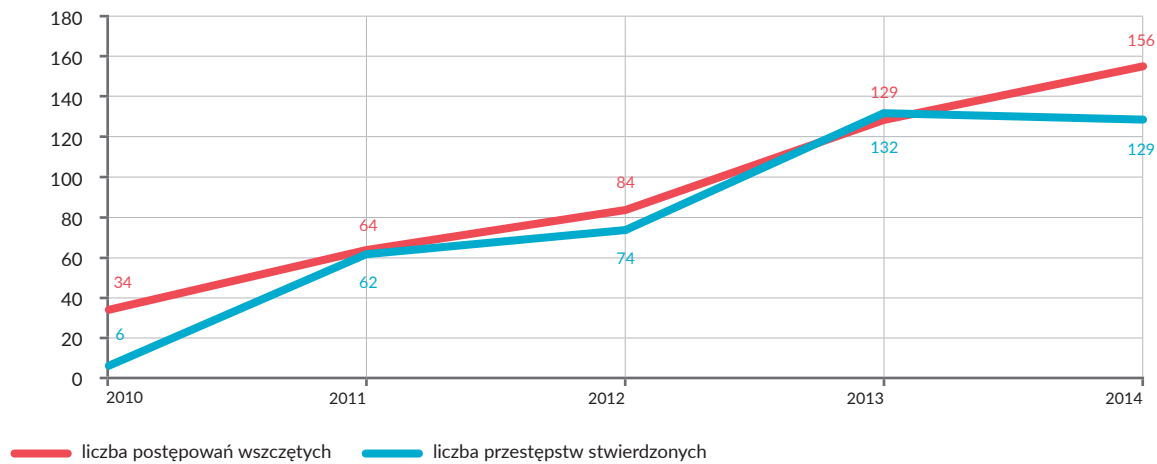
Uwodzenie dzieci w internecie (często określane angielskim terminem *grooming*) można zdefiniować jako szczególny rodzaj relacji w internecie między dorosłym a dzieckiem w celu wykorzystania seksualnego. Może przybierać różne formy, od zmuszania do oglądania materiałów pornograficznych przez wyłudzenie intymnych materiałów od dziecka, zmuszanie do rejestrowania takich zdjęć lub nagrań, aż do fizycznego kontaktu seksualnego podczas umówionych spotkań (Wojtas, 2013).

W Polsce od 8 czerwca 2010 r. składanie dzieciom propozycji seksualnych w sieci oraz wprowadzanie ich w błąd w celu doprowadzenia do spotkania i wykorzystywania seksualnego lub utrwalania treści pornograficznych w sieci stanowią przestępstwo (art. 200a kk). O ile w pierwszym (niepełnym) roku funkcjonowania tego przepisu wszczęto zaledwie 34 postępowania z tego artykułu, o tyle w kolejnych latach liczba ta rosła, aby w 2014 r. osiągnąć 156 (wyk. 3).

Uwodzenie dzieci online jest jednym z poważniejszych zagrożeń, którego obawia się wielu rodziców. Według badań CBOS (2015) niebezpiecznych znajomości, w tym narażenia się na ataki pedofilów lub nakłaniania do prostytucji, obawia się 43% rodziców (i jest to najczęściej wymieniane ze wszystkich zagrożeń dzieci online). Łatwość komunikacji online, a także możliwość nawiązania kontaktu z dzieckiem przy zachowaniu złudnego poczucia bezpieczeństwa sprawiają, że potencjalnie niemal każde dziecko korzystające z sieci może stać się ofiarą takiego działania.

Istnieje stosunkowo niewiele badań, które bezpośrednio dotyczą kwestii uwodzenia dzieci online. Pytanie na ten temat znalazło się w *Ogólnopolskiej diagnozie problemu przemocy wobec dzieci*, przeprowadzonej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) w 2013 r. na reprezentatywnej próbie dzieci w wieku 11–17 lat (CAPI, N = 1005). Pytanie brzmiało

Wykres 3. Liczba postępowań wszczętych i przestępstw stwierdzonych z art. 200a KK w latach 2010–2014



Źródło: KGP (2016b).

„Czy kiedykolwiek zdarzyło Ci się zawrzeć w internecie znajomość, w wyniku której próbowano namówić Cię do zachowań o charakterze seksualnym?” i odpowiedziało na nie twierdząco 5,1% respondentów. Problem dotyczy częściej dziewczyn niż chłopców i nastolatków starszych niż młodszych. Znacznie częściej sprawcą był mężczyzna niż kobieta. Część dzieci nie była w stanie powiedzieć, jakiej płci był agresor (Włodarczyk, Sajkowska, 2013).

Większość badań prowadzonych wśród młodych internautów, z uwagi na drażliwość tematu i stosunkowo małą skalę problemu, nie pyta wprost o doświadczanie prób uwodzenia w sieci, dotyka natomiast kwestii spotkań z osobami poznanymi online, co pokazuje potencjał zagrożenia *groomingiem*. W najnowszych badaniach przeprowadzonych wśród uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (PAPI, N = 1394), niemal jedna czwarta nastolatków (23,1%) przyznała, że zdarzyło im się spotkać bezpośrednio z dorosłym poznanym w internecie. Tych, którzy to robili, zapytano, kogo poinformowali o spotkaniu: 39% poinformowało rodziców, 27% – kolegów, 5% – innego dorosłego, a aż 29% – nikogo (NASK, 2016). Wynika z tego, że niemal 7% polskich nastolatków spotykało się z dorosłymi poznanymi w sieci, nie informując o tym nikogo. Dodatkowo pytano także o świadomość zagrożeń płynących z takich spotkań. Choć zdecydowana większość (72%) przyznawała, że jest to niebezpieczne, spora grupa negowała takie podejście (8%), a jeszcze większa (19%) wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć” (NASK, 2016).

”

Wysłałiśmy sobie te intymne zdjęcia jak on wyjechał. No, żeby tak się poczuć, jakby bliżej. A potem on się wściekł, jak spotkałam się z tym facetem z portalu randkowego i wysłał moje zdjęcia chłopakom z klasy. Ja wiem, że tego się już nie da usunąć. Jestem skończona w tej szkole i w tym mieście. Rodzice jeszcze nie wiedzą. Siedzę w domu, mówię im, że jestem chora. Bo jestem. Tak się czuję. Nie wiem, czy jest jeszcze dla mnie jakaś przyszłość.

Dziewczyna, 17 lat
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

Seksting

Seksting (*sexting*) można zdefiniować jako przesyłanie lub publikowanie intymnych zdjęć za pośrednictwem internetu lub sieci komórkowych. Materiały takie bywają przesyłane jako „dowód miłości” w związkach lub wykorzystywane jako sposób na zainteresowanie chłopaka bądź dziewczyny swoją osobą. Jest to zachowanie ryzykowne, ponieważ nigdy nie można mieć pełnej kontroli nad raz wysłanym zdjęciem czy filmem. Materiały takie bywają przesyłane dalej, wykradane lub wykorzystywane do szantażowania czy skompromitowania przedstawionej na nich osoby (Wojtasik, 2014).

Seksting to jedno z zagrożeń, o którym w Polsce mówi się od niedawna. Z tego względu badania mające na celu oszacowanie skali tego zjawiska zostały przeprowadzone dopiero w 2014 r. (FDN, 2014; Pedagogium, 2014). Pierwsze z nich prowadzone wśród młodzieży w wieku 15–19 lat (CAWI, N = 503) pokazało, że skala problemu jest stosunkowo duża. To, że ich znajomi przesyłają tego typu materiały, przyznało 45% respondentów. Pozostali zadeklarowali, że nie znają nikogo, kto tak robi. Nieco ponad 1/3 (34%) przyznała, że sama otrzymała materiały sekstingowe, a co dziewiąty (11%), że sam je wysyłał (wyk. 4). Ci, którzy otrzymywali takie wiadomości, twierdzili, że najczęściej była to próba „poderwania” (a nie flirt w ramach istniejącego związku). Stosunkowo często takie wiadomości były wysyłane nie przez osoby, które respondenci znali, ale przez obcych. Z kolei ci, którzy deklarowali wysyłanie wiadomości sekstingowych, najczęściej wysyłali je do swoich chłopaków/dziewczyn (FDN, 2014).

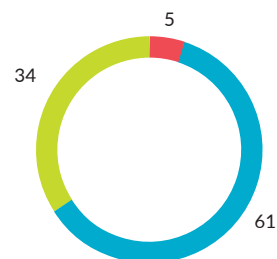
Zbliżone (choć nieco niższe) wyniki przynosi badanie przeprowadzone przez Pedagogium dla NASK w II klasach gimnazjalnych i II klasach szkół ponadgimnazjalnych, także w 2014 r. (N = 1235). Na pytanie o otrzymywanie intymnych zdjęć lub filmów odpowiedziało twierdząco 26% badanych. Z kolei jeśli chodzi o wysyłanie, zadano dwa osobne pytania – o wysyłanie materiałów sekstingowych swojemu chłopakowi lub swojej dziewczynie oraz „osobie poznanej w internecie”. W pierwszym przypadku twierdząco odpowiedziało 8% nastolatków, w drugim – 4% (Pedagogium, 2014).

Przemoc rówieśnicza w sieci (cyberprzemoc)

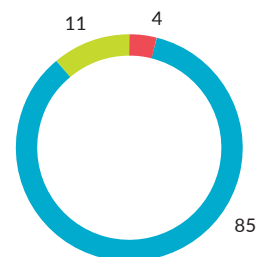
Przemoc rówieśnicza w internecie jest zjawiskiem odnotowywanym od ponad dekady (Pyżalski, 2014). W Polsce pierwszą kampanię na ten temat przeprowadziła Fundacja Dajemy Dzieciom Się (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) w 2008 r. Bez wątplenia jest to problem stale obecny w polskich szkołach, zjawisko to ma jednak na tyle złożony charakter, że pomiar jego skali następuje z kłopotem. Przemoc rówieśniczą w sieci w anglojęzycznej nomenklaturze określa się terminem *cyberbullying*. W Polsce często używa się angielskiej nazwy, choć w użyciu znajduje się również termin *cyberprzemoc*, czyli przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych (internetu

Wykres 4. Otrzymywanie i wysyłanie materiałów sekstingowych przez młodzież w wieku 15–19 lat, %

Czy kiedykolwiek otrzymałeś(-aś) od kogoś za pomocą telefonu lub internetu zdjęcie czy film przedstawiający go nago lub prawie nago?



Czy kiedykolwiek wysłałeś(-aś) do kogoś za pomocą telefonu lub internetu zdjęcie lub film przedstawiający ciebie nago lub prawie nago?



nie chcę odpowiadać
nie
tak

Źródło: FDN (2014).

”

Boję się o mojego chłopaka. On znalazł taką grupę w internecie. Nakręcają go, żeby się zabił. Dostaje różne zadania, ostatnio nie spał przez 80 godzin. Był jak zombie, nic do niego nie docierało, jakby był za szybą. A teraz w nocy zadzwonił i myślałam, że jest w jakimś transie. Mówił, że zaliczył to zadanie ze snem i że właśnie dostał następne. Pytał, czy pojedę z nim na most... Dali mu 5 dni.

Dziewczyna, 15 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

i telefonów komórkowych). Badacz zagadnienia Jacek Pyżalski (2012, 2014) rozróżnia z kolei *agresję elektroniczną*, czyli pojedyncze akty przemocy w sieci i *cyberbullying*, czyli działanie intencjonalne, trwające dłuższy czas, przed którym ofiara nie może się obronić.

Podstawowe formy cyberprzemocy to wyzywanie, nękanie, straszenie, szantażowanie z użyciem sieci, publikowanie lub rozsyłanie ośmieszających, kompromitujących informacji, zdjęć, filmów z użyciem sieci oraz podszywanie się w sieci pod kogoś wbrew jego woli, a także wykluczanie z grupy rówieśniczej online, np. przez usunięcie kogoś z grona znajomych w portalu społecznościowym. Rozwój internetu oraz nieograniczona inwencja młodych ludzi powoduje, że trudno o wyliczenie wszystkich form tego problemu.

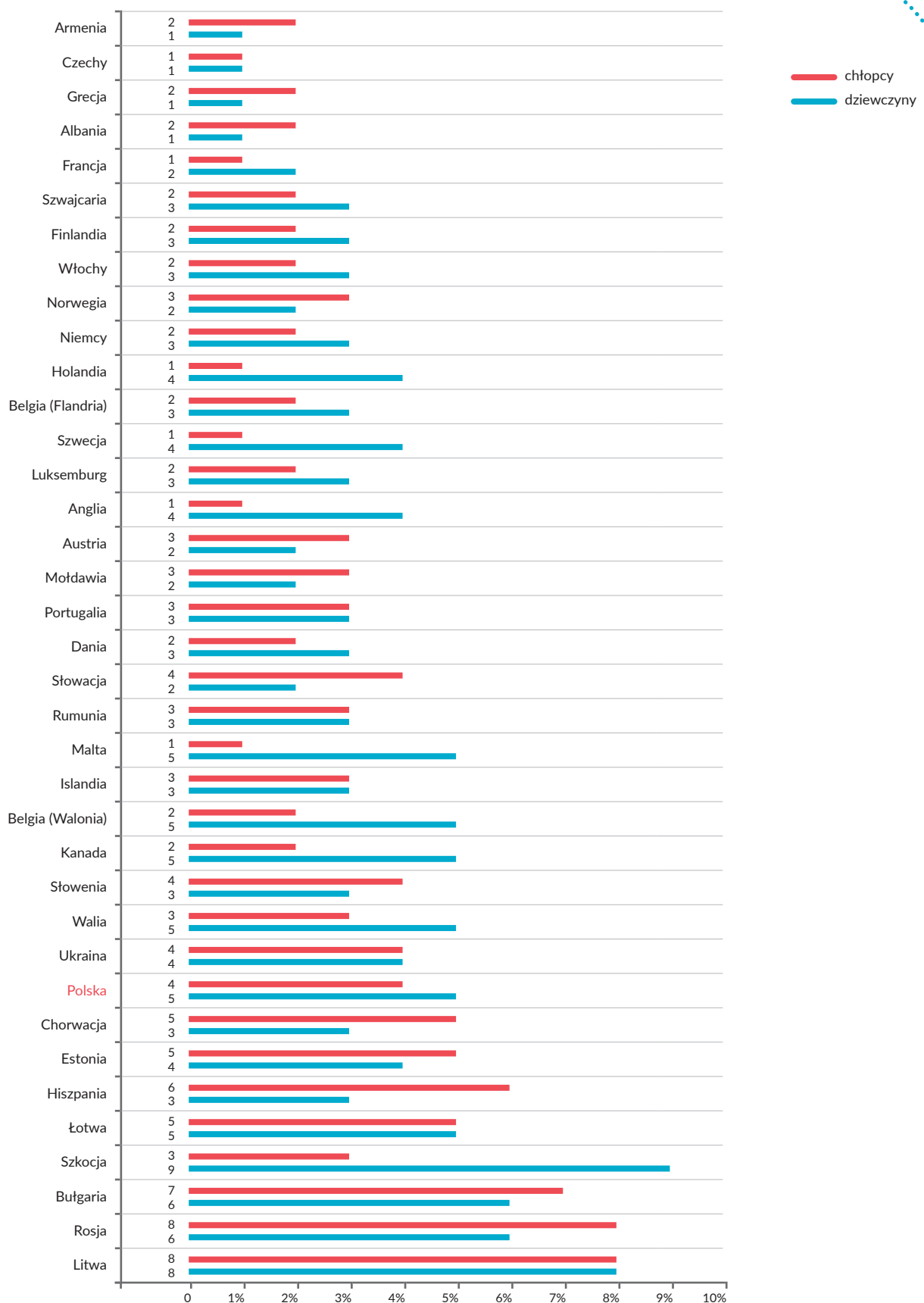
W przepisach prawnych także nie funkcjonuje odrębna definicja przemocy rówieśniczej w sieci, jednak poszczególne jej formy mogą stanowić delikty prawa karnego i cywilnego. Zalicza się do nich zniewagę (art. 216 kk), zniesławienie (art. 212 kk), włamanie informatyczne (art. 267 i 268a kk), groźby (art. 190 i 191 kk), nękanie (art. 190a kk) i naruszenie wizerunku dziecka (art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego).

Istnieją duże rozbieżności w badaniach dotyczących przemocy w sieci. Skala zjawiska zależy w dużym stopniu od tego, jakie formy agresji zostały uwzględnione w danym badaniu oraz czy chodzi o jednorazowe akty czy długotrwałe nękanie. W dużych badaniach przeprowadzonych wśród uczniów gimnazjum z 2010 r. wykazano, że najczęstszymi formami agresji elektronicznej było wyzywanie na czacie (doświadczyło go 44% respondentów) lub w trakcie gry online (37%), nieprzyjemne komentarze na forum (38%) lub w portalu społecznościowym (28%) – a więc proste formy, które sprawcy mogli zastosować spontanicznie. Stosunkowo najrzadsze były doświadczenia rozesłania niechcianego zdjęcia (12%), wykradzenia prywatnych wiadomości (12%), założenia fałszywego profilu (16%) czy obraźliwej strony internetowej (6%; Pyżalski, 2012).

Zbliżone wyniki uzyskano w najnowszych, przeprowadzonych w 2016 r. badaniach NASK. Zadano tam sześć pytań dotyczących różnych negatywnych doświadczeń online (wyk. 5). Wyzywania doświadczyła kiedykolwiek niemal 1/3 (32,2%) nastolatków. Poniżany lub ośmieszany w sieci był co piąty z nich (19,4%). Co dziewięć (11,1%) był szantażowany, a 12,4% przyznało, że rozpowszechniono kompromitujące ich materiały w sieci (NASK, 2016).

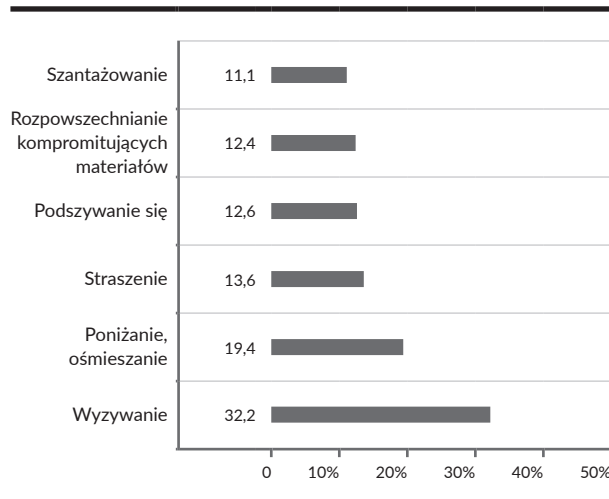
W 2013 r. pytanie o cyberprzemoc włączono także po raz pierwszy do cyklicznego badania Młodzież prowadzonego przez CBOS i KBPN. Definicję przemocy elektronicznej ograniczono tu jednak tylko do „zamieszczania w internecie kompromitujących kolegów, koleżanki lub nauczycieli zdjęć lub filmów”. Respondentów ze szkół ponadgimnazjalnych (PAPI, N = 1360) pytano, jak często takie zdarzenia mają miejsce w ich szkole – 5% odpowiedziało, że często, 25% – rzadko, a 71% – w ogóle. Co ciekawe, w przeciwieństwie

Wykres 6. Trzynastolatki będące ofiarami cyberprzemocy 2-3 razy w miesiącu lub częściej w wybranych krajach w latach 2013-2014, %



Źródło: HBS (2016).

Wykres 5. Wiktymizacja w internecie – doświadczenia polskich nastolatków (2016 r.), %



Źródło: NASK (2016).

do innych form przemocy i negatywnych zjawisk objętych badaniem, poziom cyberprzemocy był taki sam w liceach, technikach i szkołach zawodowych. Była to więc forma przemocy rówieśniczej występująca niezależnie od środowiska społecznego młodzieży (CBOS, 2014).

Choć podejmowanych jest wiele międzynarodowych projektów badawczych mających na celu pomiar zjawiska przemocy rówieśniczej online, zazwyczaj trudno porównywać wyniki dla różnych krajów ze względu na odmienną metodologię. Wciąż nie doczekały się kontynuacji europejskie badania ilościowe EU Kids Online zrealizowane w 2010 r. Na szczęście począwszy od edycji 2013/2014 tematykę cyberprzemocy włączono do międzynarodowego badania WHO *Health Behaviour in School-aged Children* (HBSC), gdzie już wcześniej znajdowały się pytania dotyczące rówieśniczej przemocy fizycznej. Wykres 6 przedstawia odsetki dziewczyn i chłopców w wieku 13 lat, którzy padali ofiarą cyberprzemocy (definiowanej jako wysyłanie obraźliwych wiadomości, lub publikację obraźliwych treści na czyjś temat) 2–3 razy w miesiącu lub częściej. Chodziło o pomiar *cyberbullyingu* mającego powtarzalny, długotrwały charakter. W Polsce dotyczyło to 5% dziewczyn i 4% chłopców. Był to stosunkowo wysoki wynik (9 miejsce na 37 badanych państw). W badaniu HBSC uczestniczyły także dzieci w wieku 11 i 15 lat. Zarówno w przypadku młodszych, jak i starszych dzieci odsetek ofiar cyberprzemocy

był niższy (po 3% dla młodszych chłopców i dziewczyn oraz 2% dla starszych dziewczyn i 3% dla starszych chłopców) (HBSC, 2016).

Dostępne dane nie pozwalają na określenie trendów dotyczących skali występowania cyberprzemocy w Polsce. Uwzględnienie tego zjawiska w kilku dużych badaniach cyklicznych (jak HBSC czy Młodzież CBOS) umożliwi takie porównanie w przyszłości. Raport NIK (2014), dotyczący zjawisk patologicznych w polskich szkołach, wskazuje cyberprzemoc jako jedno z dwóch (obok dopalaczy) głównych zagrożeń, które nasiliły się w ostatnich latach. Jednocześnie ten sam raport wskazuje na słabość działań profilaktycznych w większości kontrolowanych placówek.

Uzależnienie od internetu

Odmiernym zagadnieniem związanym z korzystaniem przez dzieci i młodzież z internetu jest kwestia uzależnienia od sieci. To, że młodzi korzystają z tego medium częściej i intensywniej niż pokolenie ich rodziców (choć te różnice w ostatnich latach się zmniejszają) rodzi wiele obaw, czy nie prowadzi to do szkodliwego stanu nadużywania internetu.

Samo zdefiniowanie zjawiska uzależnienia od internetu nastęrcza dużych trudności, jako że wśród naukowców zajmujących się tym problemem nie ma zgody co do jego istoty. Zazwyczaj wpisuje się je w szersze ramy uzależnień behawioralnych, choć nazewnictwo także bywa przedmiotem kontrowersji. Pewnym jest, że o uzależnieniu mówimy, gdy ilość czasu spędzanego w sieci wymyka się spod kontroli, a przebywanie w niej zaczyna negatywnie wpływać na relacje i funkcjonowanie społeczne młodego człowieka (Wójcik, 2013).

Ponieważ trudno prosto zdefiniować to zjawisko, trudno je także zmierzyć. W przeciwieństwie do omawianych wyżej zagrożeń nie wystarczy bowiem zadać pytania o istnienie jakiejś sytuacji online. Nie można też odwołać się jedynie do kryterium czasu spędzanego w sieci. Zazwyczaj trzeba posłużyć się specjalnie przygotowanym testem psychologicznym, który składa się z wielu pytań odwołujących się do różnych symptomów nadużywania internetu, takich jak zaniedbywanie obowiązków szkolnych bądź rodzinnych, objawy odstawienia, spędzanie większej niż

zamierzona ilości czasu, powracające myśli o internecie itd. (Wójcik, Makaruk, 2013)

W jednym z większych projektów badawczych dotyczących tego zagadnienia, europejskim badaniu EU NET ADB z 2012 r., posłużono się adaptacją testu IAT (*Internet Addiction Test*) Kimberly Young. Odpowiadając na wiele pytań dotyczących korzystania z internetu, można w nim uzyskać 0–100 punktów. Respondentów, którzy uzyskali przynajmniej 70 punktów, klasyfikowano jako zdradzających objawy nadużywania, a 40–69 punktów – jako należących do grupy ryzyka. Wyniki dla siedmiu krajów biorących udział w badaniu (w tym Polski) przedstawia wykres 7. W Polsce w badaniu brała udział reprezentatywna próba uczniów klas III gimnazjów (PAPI, $N = 1978$). Wyniki sytuowały nasz kraj w połowie stawki i blisko średniej europejskiej. Objawy uzależnienia od internetu występowały u 1,3% uczniów, a w grupie ryzyka było 12% badanych. Skala uzależnienia była nieco większa wśród chłopców niż

wśród dziewczyn, ale różnice te nie były znaczące (Wójcik, Makaruk, 2013).

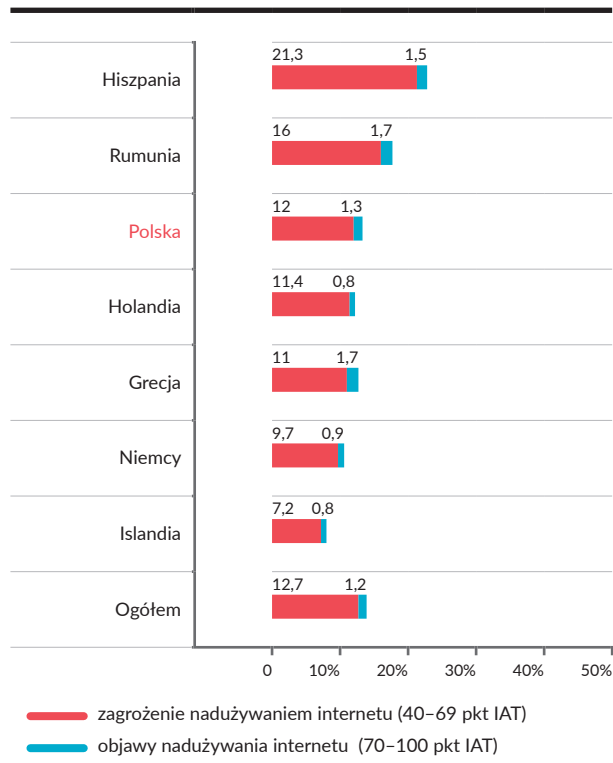
Problem nadużywania internetu był także analizowany w badaniu Młodzież 2013 (CBOS, 2014). Choć zastosowano inny test i nieco odmienną metodologię, także w tym badaniu wyróżniono grupę, której „sposób korzystania z internetu generuje poważne problemy w codziennym funkcjonowaniu”, oraz grupę, która „miewa pewne problemy z ilością czasu spędzanego w internecie”. Liczebność tej pierwszej oszacowano na 4% młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych, a tej drugiej – na 19%. Także w tym badaniu większa była skala problemu wśród chłopców (CBOS, 2014)

Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie – opinie i postawy rodziców

Zdecydowana większość (92%) rodziców dzieci w wieku 10–18 lat uważa, że to na rodzicach właśnie spoczywa odpowiedzialność za bezpieczeństwo dzieci online. Dużo mniej, bo jedynie 25% wskazuje również na odpowiedzialność szkoły, a 13% – dostawców usług internetowych (Orange, 2016). Jednocześnie prowadzone wśród rodziców badania ujawniają duże braki zarówno w wiedzy, jak i postawach oraz działaniach opiekunów.

W 2016 r. tylko 18% rodziców odpowiedziało „zdecydowanie tak” na pytanie o to, czy mają dostateczną wiedzę na temat zagrożeń online. Był to wynik niższy niż w 2013 (26%) i 2008 r. (23%). Aż 17% przyznaje, że „raczej nie ma” takiej wiedzy, a 5% że zdecydowanie jej nie posiada. Jedynie ¼ (77%) rodziców porusza w rozmowach z dziećmi temat bezpieczeństwa w sieci. Najczęściej są to rozmowy dotyczące nawiązywania znajomości online (57%), kontaktów z niebezpiecznymi treściami (51%) i publikowania prywatnych danych (43%). Tylko nieco ponad połowa rodziców (53%) ustaliła z dziećmi zasady korzystania z internetu. Jeżeli takie zasady są ustalane, to najczęściej dotyczą limitu czasu spędzanego w sieci (57%). Znacznie rzadziej zasad komunikowania się z obcymi (38%) i serwisów, z których dziecko ma prawo korzystać (36%).

Wykres 7. Skala nadużywania internetu wśród młodzieży w wybranych państwach europejskich, %



Źródło: FDN (2012).

”

Mój tata to tylko telewizję ogląda i go nie interesuję, że siedzę przy komputerze. Woli, żebym siedziała przy komputerze, niż wyszła na dwór. A mama to mi pozwala nieraz, a czasem nie pozwala. Jak mi nie pozwoli, to i tak się nie słucham i wchodzę do internetu, bo wiem, że mi nic nie zrobi.

Dziewczyna, 15 lat

Z wywiadów z młodzieżą w ramach badań EU NET ADB

Rodzice rzadko kontrolują urządzenia elektroniczne, którymi posługują się ich dzieci. O ile 63% rodziców deklaruje kontrolę komputera, o tyle już tylko 23% kontroluje smartfon dziecka, 18% – tablet, a 8% – konsolę (Orange, 2016). Jest to niepokojące, zważywszy na to, jak dużą rolę odgrywają urządzenia mobilne w korzystaniu dzieci i młodzieży z sieci

Rodzice bardzo mało wiedzą też o grach komputerowych i o tym, jakie treści można w nich napotkać. W badaniu przeprowadzonym przez *Interactive Software Federation of Europe* w 2012 r. tylko 25% ankietowanych rodziców znało oznaczenia klasyfikacji treści PEGI. Po pokazaniu respondentom oznaczeń PEGI 56% umiało poprawnie rozpoznać oznaczenia ograniczeń wiekowych, a tylko 30% oznaczenia dotyczące niewłaściwych treści (przemoc, erotyka, wulgaryzmy i inne).

Badania pokazują nie tylko, że stosunkowo duży odsetek rodziców nie orientuje się w zagrożeniach online, nie rozmawia na ten temat z dziećmi ani nie ustala zasad dotyczących korzystania z sieci, ale także sugerują, że nastąpił w tych obszarach regres w stosunku do lat poprzednich (seria badań prowadzonych przez Fundację Orange i Fundację Dajemy Dzieciom Siłę w 2008, 2013 i 2016 r.). Stanowi to wyzwanie dla profilaktyków i oznacza, że należy zwiększać, a nie zmniejszać wysiłki na rzecz dotarcia do rodziców z przekazami dotyczącymi bezpieczeństwa najmłodszych w sieci.

Podsumowanie

W ostatniej dekadzie dostęp dzieci i młodzieży do internetu wzrósł w Polsce radykalnie, osiągając poziom porównywalny z krajami Europy Zachodniej. Niemal nie ma obecnie młodych ludzi, którzy nie korzystaliby z tego medium. Tym ważniejsza staje się kwestia zabezpieczenia dzieci i młodzieży przed zagrożeniami w internecie. Zagrożenia są związane z niebezpiecznymi treściami, które można znaleźć w sieci, niebezpiecznymi kontaktami oraz zachowaniami, w które można się zaangażować.

Artykuł miał na celu przegląd najnowszych badań dotyczących tych problemów. Analiza pokazuje, że jednym z najpowszechniejszych zagrożeń jest kontakt dzieci i młodzieży z niebezpiecznymi treściami w sieci, w szczególności z pornografią. Niepokojąca jest wyraźna obecność w przestrzeni internetowej tzw. pornografii dziecięcej (materiałów przedstawiających seksualne wykorzystanie dzieci). Problem uwodzenia dzieci online dotyczy co prawda stosunkowo małego odsetka dzieci i młodzieży, niepokojąca jest jednak częsta praktyka spotykania się przez młodzież z osobami poznanymi online. Powszechny jest także problem cyberprzemocy. Uzależnienie od internetu to kwestia dotycząca bezpośrednio małego odsetka internautów, ale stanowiąca istotne zagrożenie ich funkcjonowania społecznego.

Dane pokazują także, że bardzo wielu rodziców nic nie wie o internetowych zagrożeniach dzieci i młodzieży i nie podejmuje żadnych działań wychowawczych dotyczących tej sfery. To wszystko prowadzi do wniosku, że przestrzeń internetowa pozostaje obszarem potencjalnie niebezpiecznym dla dzieci i młodzieży. W działaniach edukacyjnych i profilaktycznych powinno się uwzględnić wszystkie zróżnicowane obszary zagrożeń online.

E-mail autora: szymon.wojcik@fdds.pl.

Bibliografia

- CBOS (2014). *Młodzież 2013. Raport z badań*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej i Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- CBOS (2015). *Dzieci i młodzież w internecie – korzystanie i zagrożenia z perspektywy opiekunów. Komunikat z badań nr 110/2015*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Dyżurnet.pl (2016a). *Możesz pomóc – reaguj, zgłoś! Wyniki badania*. NASK, Zespół Dyżurnet.pl. Pobrane z: http://reagujzglos.dyzurnet.pl/materialy_kampanijne.html.
- Dyżurnet.pl (2016b). *Raport Dyżurnet.pl 2015*. NASK, Zespół Dyżurnet.pl.
- Eurostat (2016). *Households - level of internet access [isoc_ci_in_h]*. Pobrane z: <http://ec.europa.eu/eurostat/web/digital-economy-and-society/data/main-tables>.
- FDN (2012). *EU NET ADB – Badanie nadużywania internetu przez młodzież w Polsce i Europie*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- FDN (2014). *Seksting wśród polskiej młodzieży. Wyniki badania ilościowego*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- GUS (2016). *Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2012–2016*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- HBSC (2016). *Growing up unequal: gender and socioeconomic differences in young people's health and well-being Health Behaviour in School-aged Children Study: international report from the 2013/2014 survey*. World Health Organisation.
- ISFE (2012). *Videogames In Europe: Consumer Study*. IPSOS dla Interactive Software Federation of Europe.
- Jones, L. M., Mitchell, K. J., Finkelhor, D. (2012). Trends in Youth Internet Victimization: Findings From Three Youth Internet Safety Surveys 2000–2010. *Journal of Adolescent Health*, 50(2), 179–186.
- KGP (2016a). Pornografia (art. 202). Komenda Główna Policji. Pobrane z: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno-6/63503,Pornografia-art-202.html>.
- KGP (2016b). Uwodzenie małoletniego poniżej lat 15 z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej (art. 200a). Komenda Główna Policji. Pobrane z: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno-6/64005,uwodzenie-maloletniego-ponizej-lat-15-z-wykorzystaniem-systemu-teleinformatyczne.html>.
- Livingstone, S., Haddon, L., Görzig, A., Olafsson, K. (2011). *Final report, EU kids online II*. Londyn: LSE.
- Livingstone, S., Smith, P. K. (2014). Annual Research Review: Harms experienced by child users of online and mobile technologies: the nature, prevalence and management of sexual and aggressive risks in the digital age. *Journal of child psychology and psychiatry*, 55(6), 635–654.
- Makaruk, K., Wójcik, S. (2013). Nadużywanie internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(1), 35–48.
- Marańda, M. (2013). Materiały przedstawiające seksualne wykorzystanie dzieci. W: A. Wrzesień (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów* (s. 96–100). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje i NASK.
- NASK (2016). *Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach*. Warszawa: Instytut Badawczy NASK.

- NIK (2014). *Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród młodzieży szkolnej. Informacje o wynikach kontroli*. Warszawa: Najwyższa Izba Kontroli.
- Orange (2016). *Rodzice i dzieci wobec zagrożeń dzieci w Internecie*. TNS dla Orange Polska i Fundacji Orange we współpracy z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę.
- Pedagogium (2014). *Nastolatki wobec Internetu. Ogólnopolskie badanie realizowane na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka i NASK*. Warszawa: Pedagogium WSNS.
- PBI (2015). *Diagnoza korzystania z internetu przez dzieci w Polsce*. PBI i Fundacja Dzieci Niczyje.
- Polak, Z. (2014). Szkodliwe treści. W: A. Wrzesień (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów* (s. 96–100). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje i NASK.
- Pyżalski, J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Pyżalski, J. (2014). Elektroniczna agresja rówieśnicza – ustalenia empiryczne ostatniej dekady. W: J. Jarczyńska (red.), *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieży*. Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Valkenburg, P. M., Peter, J., Walther, J. B. (2016). Media effects: Theory and research. *Annual review of psychology*, 67, 315–338.
- Villani, S. (2001). Impact of media on children and adolescents: a 10-year review of the research. *Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry*, 40(4), 392–401.
- Włodarczyk, J. (2013). Zagrożenia związane z korzystaniem z internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(1), 49–68.
- Włodarczyk, J., Sajkowska, M. (2013). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 63–100.
- Wojtas, M. (2013). Uwodzenie dzieci w internecie i inne niebezpieczne kontakty. W: Wrzesień, A. (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów* (s. 96–100). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje i NASK.
- Wojtasik, Ł. (2014). Seksting wśród dzieci i młodzieży. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(2), 79–98.

Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie

Celem artykułu jest prezentacja najnowszych danych dotyczących zagrożeń online dla dzieci i młodzieży w internecie. Artykuł ma charakter przekrojowy i uwzględniono w nim następujące problemy: kontakt małoletnich ze szkodliwymi treściami (pornografią, przemocą i innymi), pornografia dziecięca, uwodzenie dzieci online (grooming), seksting (przesyłanie intymnych zdjęć lub filmów), przemoc rówieśnicza online (cyberprzemoc), uzależnienie od internetu. W opracowaniu zostały wykorzystane najnowsze dostępne badania, ukazujące aktualny stan wiedzy w każdym z prezentowanych tematów. Omówienie poszczególnych zagrożeń zostało poprzedzone częścią dotyczącą ogólnego korzystania z TIK przez dzieci i młodzież. Przytoczono także dane dotyczące postaw i działań rodziców w obszarze bezpieczeństwa dzieci online.

Słowa kluczowe

Internet, szkodliwe treści, pornografia, grooming, seksting, cyberprzemoc, cyberbullying, uzależnienie od internetu

Threats for Children and Young People on the Internet

The aim of this article is to present the latest data on the online threats for children and young people. The article is a review and takes into account the following problems: *contact* minors from *harmful content* (pornography, violence and other), child pornography, *grooming* (children sexual solicitation online), *sexting* (sending intimate pictures or videos of oneself), peer online aggression (cyberbullying), Internet addiction. In this the paper, the latest available studies were used, showing the current state of knowledge in each of the topics presented. Discussion of specific threats had been preceded by a section on general use of ICT by children and adolescents. The section on the opinions, attitudes and actions of parents in the field of child safety online was also included.

Keywords

Internet, harmful content, pornography, grooming, sexting, cyberbullying, internet addiction

Cytowanie:

Wójcik, S. (2017). Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.